



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

02

lutego
czwartek
20:00

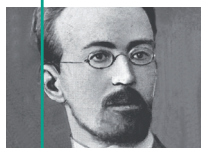
NFM, Sala Kameralna

Jak w kinie

Magdalena Kulig – mezzosopran
Magdalena Blum – fortepian
Kwartet saksofonowy Clair-Obscur:
Kathi Wagner – saksofon barytonowy
Christoph Enzel – saksofon tenorowy
Maïke Krullmann – saksofon altowy
Jan Schulte-Bunert – saksofon sopranowy



Ph. Glass



M. Karłowicz



P. Czajkowski

Program:

Philip Glass (*1937) *Mishima* – kwartet smyczkowy nr 3 z filmu *Mishima*
(aranż. Ch. Enzel)

Mieczysław Karłowicz (1876–1909) *Mów do mnie jeszcze* op. 3 nr 1, *Pamiętam ciche, jasne, złote dni* op. 1 nr 5, *Śpi w blaskach nocy* op. 3 nr 5 (aranż. T. Cornelius)

Piotr Czajkowski (1840–1893) *Niet tolka tot kto znal*

Leonard Bernstein (1918–1990) *Three Dance Episodes* z musicalu *On the Town*

Thomas Cornelius (*1986) *Drei Gebete: Prayer for Serenity, Ave Maria, Pater Noster*

Wojciech Kilar (1932–2013) *Wokaliza* z filmu *Dziewięte wrota*

Gabriel Fauré (1845–1924) *Après un rêve* op. 7 nr 1 (aranż. Ch. Enzel)

Thomas Cornelius *Northern Lights* (prawykonanie)

Christian Biegai (*1974) *Kwartet saksofonowy*

I *Leicht*

II *Melancholisch*

III *Lebhaft*

Luciano Berio (1925–2003) *Malurous qu'o uno fenno* z cyklu *Folk Songs*
(aranż. Ch. Enzel)

Francis Poulenc (1899–1963) *Hôtel* ze zbioru *Banalités* FP 107, *Les chemins de l'amour* FP 106 (aranż. T. Cornelius)

[68']

Omówienie

Agata Adamczyk

„Film atakuje zewsząd. Nie można go ignorować” – przekonywał Wojciech Kilar. Z tą dziedziną sztuki od samego początku jej istnienia, tj. od przełomu XIX i XX w., związana jest muzyka. W ponadstuletnim mariażu obrazu z dźwiękiem pełniła ona różnorodne funkcje: bywała akompaniamentem zagłuszającym odgłosy taśmy, ilustrowała, definiowała emocje, sugerowała wrażenia, charakteryzowała bohaterów i ich przeżycia psychiczne. Podporządkowywała się wymogom języka filmowego, ale czasem „wychodziła” poza obraz, nabierając cech autonomicznych. W latach 90. stała się jednym z równoważnych partnerów w kinie, osią narracji. Zdarzało się też, że na gruncie filmowym adaptowane były dzieła z kręgu muzyki klasycznej.

Miedzy innymi z takich kompozycji składa się program dzisiejszego koncertu – dodatkowo atrakcyjnego brzmieniowo z uwagi na dość niecodzienne instrumentarium.

25 listopada 1970 r. Yukio Mishima zabarykadował się w bazie dowództwa piechoty Japońskich Sił Samoobrony w Tokio. Na balkonie budynku wygłosił przemówienie, w którym wzywał, zgodnie z samurajskim kodeksem *bushido*, do zamachu stanu, czyli przywrócenia cesarzowi jego dawnej pozycji. Słowa te zostały jednak zagłuszone przez nadlatujące wojsko. Zrozpaczony i zrezygnowany buntownik popełnił tradycyjne *seppuku*.

Mishima, a właściwie Kimitake Hiraoka, jest jedną z czołowych postaci japońskiej literatury XX w. Jego niezwykle życie wraz z tragicznym finałem stało się kanwą filmu wyreżyserowanego w 1985 r. przez Paula Schradera: *Mishima: A Life in Four Chapters*.

Traumatyczne przeżycia z wczesnego dzieciństwa (kilkuletnie odseparowanie od rodziny i rówieśników) wpłynęły na twórczość artysty oraz na jego obsesje – kult śmierci, zainteresowanie milita-

ryzmem oraz fascynację pięknem ludzkiego ciała. Na polu pisarskim święcił triumfy jako autor ponad czterdziestu powieści, tomów poetyckich, esejów oraz dramatów. Dwa lata przed śmiercią otrzymał nominację do literackiej Nagrody Nobla.

Film Schradera pokazuje końcówkę życia Mishimy, ostatni dzień przed popełnieniem samobójstwa. Reżyser przywołał w nim wspomnienia samego pisarza. Muzykę do obrazu stworzył słynny minimalista Philip Glass. Na jej podstawie powstał *Kwartet smyczkowy nr 3*, który dziś zostanie zaprezentowany w niecodziennej aranżacji na cztery saksofony.

Spośród wszystkich dwudziestu dziewięciu skomponowanych przez Mieczysława Karłowicza pieśni aż dziesięć zostało napisanych do tekstów Kazimierza Przerwy-Tetmajera – ikony młodopolskiej poezji. Mieścił się w tych wierszach cały *fin de siècle* spod znaku dekadentyzmu i pesymistycznej filozofii Arthura Schopenhauera: „Walka?... Ale czyż mrówka rzucona na szyny może walczyć z pociągiem nadchodzącym w pędzie?” (*Koniec wieku XIX*).

Większość z pieśni Karłowicza powstała jeszcze w trakcie jego studiów, gdy miał zaledwie dwadzieścia lat. Kompozytor nie przywiązywał zbyt wielkiej wagi do tej twórczości, ponieważ był skoncentrowany raczej na brzmieniu symfonicznym. Niemniej jednak melodyjne pieśni już od kilku pokoleń są doskonałym przykładem bogatej inwencji artysty i jego głębokiej wrażliwości.

Muzykolodzy dzielą je na dwie grupy: pierwsza obejmuje emocjonalne, melancholijne kompozycje, druga – dzieła impresyjne, w pewnym sensie nastawione na wywołanie określonych uczuć u słuchacza. Pieśń *Pamiętam ciche, jasne, złote dni*, która otwiera opus 1, reprezentuje typ drugi. Utwór ten powstał w 1896 r. W tym samym czasie Karłowicz skomponował dziesięć innych pieśni, które zebrał w opusie 3. Jedną z nich jest *Mów do mnie* jeszcze, ze względu na duży ładunek emocjonalny nazwana przez Agnieszkę Topolską „morzem za-

mkniętym w kropli wody”. W tym samym opusie pod numerem piątym znajdujemy też pełną smutku i żalu pieśń *Śpi w blaskach nocy*. Tym razem Karłowicz sięgnął do tekstu Heinricha Heinego w tłumaczeniu Marii Konopnickiej.

Sześć *Romansów* op. 6 Piotr Czajkowski napisał w Moskwie późną jesienią 1869 r. – w tym samym czasie, w którym pracował nad uwerturą *Romeo i Julia*. Skarżył się wówczas na zbyt wiele obowiązków, narzekał, że jego „nerwy poddawane są znacznym obciążeniom”. Mimo to *Sześć Romansów* ukończył w ciągu trzech tygodni. Jednym z najpopularniejszych dzieł z tego cyklu jest pieśń *Niet tolka tot kto znal (Nic oprócz samotnego serca)* do słów Johanna Wolfganga Goethego. Została ona zdedykowana sopranistce Annie Kwostowej. Znalazła się również na ścieżce dźwiękowej amerykańskiego melodramatu z 1944 r. pod tym samym tytułem, wyreżyserowanego przez Clifforda Odetsa. To opowieść o starszej kobiecie i jej synu, który na wieść o chorobie matki wraca do domu i próbuje nadrobić stracony czas. Jedną z głównych ról zagrał Cary Grant.

Nowojorski magazyn „Variety” w czerwcu 1944 r. anonsował: „Grupa młodzieży szykuje nową produkcję muzyczną. *On the Town*, którego Broadwayowska premiera odbędzie się jesienią tego roku, wyprodukowali 23- i 25-latkowie pod przewodnictwem Leonarda Bernsteina – w ostatnich czasach uznanego za jednego z czołowych młodych kompozytorów i dyrygentów”. Libretto wyszło spod pióra Betty Comden i Adolpha Greena. W ciągu dwóch pierwszych lat musical *On the Town*, wyreżyserowany przez George’a Abotta, wystawiono aż 462 razy.

Jest to muzyczna opowieść o trzech amerykańskich marynarzach z czasów II wojny światowej i ich miłosnych przygodach podczas 24-godzinnej przepustki w Nowym Jorku. Musical został zekranizowany pięć lat później dzięki wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer, która główne role powierzyła takim gwiazdom, jak Gene Kelly, Frank Sinatra i Ann Miller. Zarówno wersja sceniczna, jak i ekrana-

nowa swoją popularność w dużej mierze zawdzięcza doskonałej muzyce Bernsteina.

Do najnowszych kompozycji, które znalazły się w dzisiejszym programie, należą utwory Thomasa Corneliusa – niemieckiego pianisty, klawesynisty i organisty, który kształcił się w Musikhochschule w Lubece, hamburskiej Hochschule für Musik und Theater oraz na Yale University. Cornelius jest autorem muzyki do ponad trzydziestu filmów stworzonych dla niemieckich stacji telewizyjnych, m.in. Arte, ARD i ZDF.

Wzruszającą *Prayer for Serenity (Modlitwę o spokój)* kompozytor ukończył w 2013 r., na tydzień przed śmiercią swojej matki, Claudii Marii Cornelius. To właśnie jej pamięci poświęcił dzieło. Dwa lata później powstały utwory *Ave Maria* i *Pater Noster*, dedykowane kolejno Magdalenie Kulig oraz pierwszemu nauczycielowi muzyki Corneliusa. Wówczas wszystkie trzy utwory zostały połączone w cykl *Drei Gebete (Trzy modlitwy)*. Choć są przeznaczone na chór, dziś zabrzmiały w wyjątkowej aranżacji na kwartet saksofonowy.

Pomysł na *Northern Lights (Zorzę polarną)* narodził się w głowie kompozytora podczas jego zimowego pobytu w Norwegii. Zafascynowany niezwykłym spektaklem światła zorzy polarnej, naszkicował temat kompozycji, która dziś zostanie wykonana po raz pierwszy.

Wojciech Kilar był autorem muzyki do około 130 filmów. Trzy z nich wyreżyserował Roman Polański. *Dziewiąte wrota* na ekrany kin weszły w 1999 r. To okultystyczno-bibliofilski thriller, którego główny bohater (w tej roli Johnny Depp) na zlecenie bogatego klienta ma porównać trzy egzemplarze legendarnej XVII-wiecznej księgi, współtworzonej prawdopodobnie przez samego Lucyfera. Jak wspominał kompozytor, w *Dziewiątych wrotach* muzyka jest „szatanem», którego nie widać, którego do końca nie oglądamy”. Wokaliza Kilara, choć pełni funkcję jednego z głównych tematów filmu, pojawia się w potowie obrazu, a w pełnej krasie rozbrzmiewa dopiero w scenie finałowej.

Mitosna pieśń *Après un rêve* (Po śnie) jest pierwszą z pieśni z cyklu *Trois mélodies* op. 7, które Gabriel Fauré – mistrz małych form – napisał między 1870 a 1877 r. Tekst został zaczerpnięty z włoskiej poezji nieznanego autora, na język francuski przetłumaczonej przez Romaina Bussine’a. Pieśń ta jest sennym marzeniem, w którym gdzieś w pozaziemskim świecie narrator spotyka swoją ukochaną. Powrót i przebudzenie wywołują jedynie tęsknotę.

Christian Biegai to saksofonista i uznany kompozytor muzyki filmowej. Studiował na berlińskim Universität der Künste, w Royal College of Music w Londynie oraz na Rutgers University w New Jersey. Napisał muzykę do około trzydziestu filmów, także animowanych i dokumentalnych, oraz do niemieckich show telewizyjnych. Występował z wieloma orkiestrami (w tym z Berliner Philharmoniker) oraz zespołami kameralnymi, m.in. z Clair-Obscur, w którego wykonaniu usłyszymy dziś Kwartet saksofonowy Biegaia z 2013 r.

Znaczna część dorobku Luciana Beria to muzyka inspirowana folklorem. Istotą tej twórczości kompozytor wyraził słowami: „Nie jest moją intencją zachowanie autentyczności pieśni ludowej. Moje transkrypcje są analizami”. Ludowym pieśniom nadawał nową rytmikę i harmonię. *Folk Songs* to barwny muzyczny patchwork, na który składa się jedenaście pieśni ludowych pochodzących z różnych regionów świata: USA, Armenii, francuskiej Owernii (m.in. *Malurous qu’o uno fenno*), Sycylii i Sardynii. Zbiór powstał w 1964 r. Tworząc go, Berio chciał złożyć hołd dla sztuki wokalne go Cathy Berberian – swej wieloletniej partnerki w życiu zawodowym i prywatnym.

Francis Poulenc w swoich dziełach dążył do ukazania piękna muzyki poprzez jej lekkość i powiązanie z codziennością, realizując tym samym postulaty Jeana Cocteau oraz Grupy Sześciu. Artyści wyrażali niechęć wobec impresjonizmu i patetycznej muzyki Richarda Wagnera, w prostocie i dowcipie zaś upatrywali piękno.

W latach 40. XX w. Poulenc po raz kolejny sięgnął do tekstów znanego francuskiego artysty awangardowego, Guillaume’a Apollinaire’a – autora terminu „surrealizm”, twórcy związanego z fowistami oraz kubistami. Na podstawie jego poezji powstał zbiór pięciu *Banalités*, w których znalazła się pieśń *Hôtel*. Kompozycja *Les chemins de l’amour* (Ścieżki miłości) do słów Jeana Anouilha, dedykowana francuskiej śpiewaczce i aktorce Yvonne Printemps, powstała niedługo później. Jak wynika z korespondencji Poulenca, pieśń ta podnosiła artystę na duchu w trudnych, przerażających czasach II wojny światowej.

Magdalena Kulig

Jest absolwentką wydziału wokalnego w klasie śpiewu E. Czermak na Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Ukończyła także historię na Uniwersytecie Wrocławskim. Występowała na licznych festiwalach, koncertach i recitalach wokalnych w kraju i za granicą (m.in. Wratislavia Cantans, Musica Sacromontana, Wieczory Tumskie, Euro-Silesia, Oper im Berg Festival Salzburg, Opern- und Konzerttage Ruppolding, Kammeroper Schloss Rheinsberg Internationales Festival junger Opernsänger i Schleswig-Holstein Musik Festival). Jest laureatką wielu konkursów wokalnych. Pracowała pod kierunkiem wybitnych profesorów, takich jak Ch. Studer, G. Banditelli, D. Jones, I. Kremling, T. Żyliš-Gara, H. Rumowska, C. Richardson-Smith, Ch. Elssner i C. Eder. Jest stypendystką Zarządu Województwa Dolnośląskiego, niemieckiego Richard-Strauss-Institut oraz angielskiej fundacji Dartington International Summer School. W 2012 r. za płytę *Elegie* otrzymała Wrocławską Nagrodę Muzyczną. W swoim repertuarze ma wiele partii operowych, operetkowych i oratoryjno-kantatowych. Magdalena Kulig pełni funkcję dyrektora generalnego Dolnośląskiego Festiwalu Muzycznego.



Magdalena Kulig, fot. archiwum artystki

Magdalena Blum

Absolwentka Akademii Muzycznej we Wrocławiu w klasie fortepianu Z. Rychlewskiej. Po ukończeniu studiów została zaproszona do Shattuck-St. Mary's School jako artysta rezydent. Wówczas doskonalila również swoje umiejętności u D. Wee w Northfield w USA. Jest laureatką III Ogólnopolskiego Konkursu Lisztowskiego. Koncertowała w Rosji, USA i w wielu krajach europejskich. Występowała jako solistka i kameralistka na festiwalach muzycznych m.in. w Wiedniu i Garmisch-Partenkirchen. Na konkursach wokalnych była wielokrotnie wyróżniana nagrodami za najlepszy akompaniament. Dokonała nagrań dla Polskiego Radia i Telewizji Polskiej, jest współwykonawcą sześciu płyt CD. Za ostatni album *Elegie* (Polskie Nagrania, 2012) została uhonorowana wraz z M. Kulig-Wrocławską Nagrodą Muzyczną. Jest profesorem wrocławskiej Akademii Muzycznej, w latach 2008–2016 pełniła funkcję prorektora macierzystej uczelni. Jest dyrektorem artystycznym Dolnośląskiego Festiwalu Muzycznego.

Kwartet saksofonowy Clair-Obscur

Grupa czworga muzyków z Berlina swą nazwą nawiązuje do *clair-obscur*, techniki malarskiej renesansu, w której przeciwstawione sobie barwy jasne i ciemne symbolizują niebiańskie i ziemskie elementy. Stanowią one wizualny odpowiednik dźwięków kwartetu – z jednej strony ciepłych, intensywnych i czystych, a z drugiej szorstkich, agresywnych i rozbuchanych. Zespół skupia się głównie na kameralistyce, wykonuje także muzykę podczas spektakli teatralnych. Clair-Obscur szybko zyskał uznanie krytyki. Występował w salach takich, jak m.in. Berliner Philharmonie czy Carnegie Hall w Nowym Jorku. Obok utworów oryginalnie pisanych na kwartet saksofonowy zespół prezentuje także liczne transkrypcje i aranżacje. Clair-Obscur jest laureatem nagród w wielu konkursach.

PEŁNE BIOGRAMY ARTYSTÓW:

www.nfm.wroclaw.pl/repertuar/biogramy



Magdalena Blum, fot. archiwum artystki



Kwartet saksofonowy Clair-Obscur, fot. Boris Streubel

Organizator:



Partner:



Bank Polski

Sponsor zioły:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.